

PROTOKÓŁ Nr 24/2017
posiedzenia Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej,
które odbyło się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Radomiu
w dniu 27 marca 2017 roku, godz.12.30

Przewodniczący Komisji - Marian Wikło
Protokolant - Małgorzata Dróżdż

Przewodniczący Komisji otworzył posiedzenie. Powitał radnych i zaproszonych gości. Listy obecności stanowią załącznik **Nr 1** i **Nr 2** do protokołu. W posiedzeniu uczestniczyło 9 członków Komisji na ustawową liczbę 9, co stanowi quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Następnie przedstawił porządek dzienny posiedzenia:

1. Informacja o wykonaniu planu finansowego za 2016r. SPZZOZ Szpitala w Iłży i SPZZOZ w Pionkach.
2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań na 2017 rok, na które przeznaczają się, przyznane według algorytmu środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.
3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany Uchwały Nr 170/XX//2016 Rady Powiatu w Radomiu z dnia 25 listopada 2016 roku dotyczącej ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Radomskiego na 2017 rok.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach i Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej - Szpital w Iłży.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie powołania i ustalenia składu osobowego Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Dyrektora w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatu Radomskiego.
6. Sprawy różne i wolne wnioski.

W/w porządek dzienny posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Przystąpiono do realizacji 1 pktu porządku dziennego posiedzenia – informacja o wykonaniu planu finansowego za 2016r. SPZZOZ Szpitala w Iłży i SPZZOZ w Pionkach.

Pytań i uwag do informacji o wykonaniu planu finansowego za 2016r. SPZZOZ Szpitala w Iłży i SPZZOZ w Pionkach ni zgłoszono.

Komisja przyjęła informacje o wykonaniu planu finansowego za 2016r. SPZZOZ Szpitala w Iłży i SPZZOZ w Pionkach.

Przystąpiono do realizacji 2 pktu porządku dziennego posiedzenia – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań na 2017 rok, na które przeznaczają się, przyznane według algorytmu środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Dyrektor PCPR w Radomiu Artur Jonczyk poinformował, że na podstawie pisma Prezesa Zarządu Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dotyczącego informacji o wysokości środków przypadających dla powiatu radomskiego na realizację zadań określonych w art. 35a ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych z dnia 27 sierpnia 1997 roku ustalono podział środków oraz zadania do realizacji w 2017 roku.

Podział środków na zadania został ustalony na podstawie analizy złożonych wniosków oraz potrzeb niepełnosprawnych wnioskodawców z roku ubiegłego.

Na rok bieżący zmniejszono środki na zadaniu pn. dofinansowanie do sprzętu rehabilitacyjnego oraz nie przeznaczono środków na zadanie pn. dofinansowanie do likwidacji barier technicznych i w komunikowaniu się ponieważ częściowo zadania te są realizowane ze środków PFRON w ramach programu pn. Aktywny samorząd. W związku z tym zwiększono środki na zadaniu pn. dofinansowanie do przedmiotów ortopedycznych i środków pomocniczych oraz zadaniu pn. dofinansowanie do turnusów rehabilitacyjnych na które według analizy potrzeb występuje duże zapotrzebowanie.

Radny Zbigniew Dziubasik zapytał, czy można się spodziewać w tym roku i jakich środków aby uzupełnić brakujące pieniądze na pozycje, które zostały ograniczone.

Dyrektor PCPR w Radomiu Artur Jonczyk poinformował, że zasadniczą pozycją w budżecie są dofinansowania do kosztów funkcjonowania WTZ-ów. Niestety nie mają wpływu na to jak to dofinansowanie będzie się kształtowało dlatego, że to wynika wprost z przepisów. W tym roku otrzymali budżet w wysokości 2,5 mln. zł przy czym ściśle określono że z tego 1,4 mln. zł jest na funkcjonowanie WTZ-ów. W poprzednich latach rzeczywiście zdarzało się, że w III kwartale otrzymywali jakieś dodatkowe pieniądze, natomiast w poprzednim roku tego nie było. Zatem trudno wyrokować, czy jakieś dodatkowe pieniądze się pojawią. Poinformował, że środki jakie posiadają proponują podzielić tak jak w projekcie uchwały. W trakcie roku reagują i modyfikują ten plan. Dlatego też na razie trzeba traktować, że jest to wstępny podział. Jeśli w trakcie roku pojawiają się jakieś oszczędności to natychmiast je przesuwać tam gdzie potrzeby są większe.

Radny Zbigniew Dziubasik zapytał w jakim procencie zostały ograniczone wnioski które były składane na poszczególne pozycje.

Dyrektor PCPR w Radomiu Artur Jonczyk poinformował, że nie ma jakiegoś ograniczenia jeżeli chodzi o składanie wniosków. Natomiast rzeczywiście tak jest, bo patrząc na wykonanie ubiegłego roku to ponad połowa wniosków została zrealizowana. Wprowadzane są pewne ograniczenia jeżeli chodzi o turnusy tak żeby jak największa ilość osób niepełnosprawnych mogła z nich skorzystać. Stwierdził, że ma nadzieję iż to spowoduje że wszystkie osoby które będą potrzebowały dofinansowania skorzystają z niego. Rzeczywiście wyglądało to tak jakby niektóre osoby mogło co roku otrzymać dofinansowanie a niektóre czekałyby w nieskończoność. Poinformował, że ma nadzieję iż otrzymają dodatkowe pieniądze ale pewności nie ma.

Radny Zdzisław Mroczkowski zapytał ile osób niepełnosprawnych korzysta z zajęć w poszczególnych warsztatach terapii zajęciowej.

Dyrektor PCPR w Radomiu Artur Jonczyk poinformował, że WTZ w Pionkach jest największy, ma 35 uczestników. WTZ w Jedłance Starej ma 30 uczestników. Najmniej bo 25 uczestników jest w WTZ w Młodocinie Większym.

Radny Zbigniew Dziubasik zapytał czy prawo daje możliwość dofinansowania z budżetu powiatu poszczególnych pozycji które są zbyt niskie w stosunku do potrzeb.

Dyrektor PCPR w Radomiu Artur Jonczyk poinformował, że jest taka możliwość.

Radny Zdzisław Mroczkowski stwierdził, że w pozycji 6 - dofinansowanie likwidacji barier w komunikowaniu się i technicznych jest „0”. W roku ubiegłym na to zadanie było 39.900 zł. Może jednak dobrze by było jakąś kwotę na to zadanie przeznaczyć, chociażby 30 tys. zł., bo wie że takie potrzeby są.

Dyrektor PCPR w Radomiu Artur Jonczyk poinformował, że wówczas trzeba by było skądś te pieniądze zabrać. Stwierdził, że tu liczą iż jednak część osób które by ubiegały się o dofinansowanie skorzystają z dofinansowania programu który jest realizowany pn. „aktywny samorząd”.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przy 9 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się Komisja **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie określenia zadań na 2017 rok, na które przeznaczają się, przyznane według algorytmu środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.**

Przystąpiono do realizacji 3 pktu porządku dziennego posiedzenia – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany Uchwały Nr 170/XX//2016 Rady Powiatu w Radomiu z dnia 25 listopada 2016 roku dotyczącej ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Radomskiego na 2017 rok.

Przewodniczący Komisji poinformował, że w związku z pismem burmistrza Iłży informującym o powstaniu nowej apteki w Iłży, zaistniała konieczność zmiany uchwały Nr 170/XX/2016 Rady Powiatu w Radomiu z dnia 25 listopada 2016 roku w sprawie: ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Radomskiego na 2017 rok. Zmiana została zamieszczona w załączniku nr 1 do niniejszej uchwały w części dotyczącej Iłży poprzez dodanie szóstej apteki.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że przez wiele lat na posiedzeniach Komisji i sesjach Rady były toczne „boje” aby w Pionkach była czynna apteka przez całą dobę. Warto to podkreślić gdyż zostało to zrealizowane. Przy szpitalu na ul. 15 Stycznia jest dostępna apteka przez całą dobę. Jest to apteka pani Fliszkiewiczowej. Stwierdził, że to bardzo ważne gdyż na taką dużą aglomerację jaką są Pionki brak było w swoim czasie apteki pracującej całodobowo. Dzisiaj jest i jest to pewien sukces. Przy tej okazji warto podziękować właścicielowi tej apteki za to że zadeklarowała te dyżury i je wykonuje.

Radny Krzysztof Kozera poinformował, że wiadomo iż zmiany w uchwale są wynikiem powstania nowej apteki w Iłży. Proces dostosowania zmian trwał od pewnego czasu ale zapytał, czy ta nowa apteka nie wnosi już jakichś sprzeciwów bo wie że na początku był problem z ustawieniem grafiku na skutek sprzeciwu tej apteki. Ponadto zapytał od kiedy będzie obowiązywał ten grafik, rozumie że od opublikowania go w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego. Zatem kiedy praktycznie wejdzie w życie uchwała i zacznie obowiązywać ten rozkład dyżurów aptek.

Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Piotr Kozubek poinformował, że na poprzednim posiedzeniu informował o pewnych problemach z dyżurami aptek. Propozycje dyżurów zostały wysłane do urzędów gmin. Wszystkie apteki, łącznie z tą nowopowstałą, podpisały tą propozycję. Poinformował, że sesja Rady Powiatu jest 30 marca br. W związku z tym najprawdopodobniej następnego dnia po sesji, lub kolejnego uchwała zostanie wysłana do

województwa. Wojewoda, jeżeli nie będzie miał zastrzeżeń, ogłosi tę uchwałę. Zatem powinna obowiązywać w II połowie kwietnia. Poinformował, że uchwała przygotowywana była w lutym i załącznik ma obowiązywać od 6 marca zatem apteki już mogą pełnić dyżury według nowego harmonogramu.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przy 9 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się Komisja **pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie zmiany Uchwały Nr 170/XX//2016 Rady Powiatu w Radomiu z dnia 25 listopada 2016 roku dotyczącej ustalenia rozkładu godzin pracy aptek ogólnodostępnych na terenie Powiatu Radomskiego na 2017 rok.**

Przystąpiono do realizacji 4 pktu porządku dziennego posiedzenia – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach i Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej - Szpital w Iłży.

Przewodniczący Komisji poinformował, że temat jest członkom Komisji dobrze znany. Zarząd zaproponował połączenie obydwóch szpitali powiatowych w jedną jednostkę która będzie świadczyła usługi w obydwóch lokalizacjach.

Pogarszająca się sytuacja ekonomiczna szpitali była podstawą zlecenia przez Zarząd Powiatu Radomskiego wykonania programów restrukturyzacji tych podmiotów zawierających m. in. analizę działalności medycznej, analizę sytuacji ekonomicznej i propozycje zmian zmierzających w kierunku optymalnego wykorzystania ich potencjału. Analizując otrzymany program restrukturyzacyjny Zarząd Powiatu Radomskiego uznał za zasadną propozycję połączenia obydwu podmiotów leczniczych w jeden z utrzymaniem świadczeń w dwóch lokalizacjach.

Radny Wincenty Lipka poinformował, że audyt Starostwo zleciło firmie we wrześniu ubiegłego roku. W połowie grudnia ten audyt został przyjęty i na podstawie 12 punktów zawartych we wnioskach rozpoczęła się „batalia”. Stwierdził, że społeczność Pionek i Iłży oraz załogi obydwóch szpitali a także związki zawodowe nie chcą łączenia szpitali. Rada Społeczna przy szpitalu w Pionkach jednogłośnie negatywnie zaopiniowała przedłożoną propozycję połączenia szpitali. Rada Społeczna przy szpitalu w Iłży większością głosów również negatywnie zaopiniowała projekt uchwały. Poprosił żeby ten głos społeczny liczył się, dlatego że oderwanie od społeczeństwa jest niedobre i niewskazane. Poinformował, że zdecydowanie będzie głosował za tym żeby tych szpitali nie łączyć. Obydwie jednostki znajdują się w sieci szpitali. Trzeba tylko szybko przystąpić do ich modernizacji i szpitale będą funkcjonowały. Te szpitale powstały na podstawie potrzeb tych społeczności. Szpital pionkowski ma już 80 lat swojej historii, służył i służy ludziom. Chciałby aby nadal tak było. Podobnie jest ze szpitalem w Iłży. W Pionkach powstał ZOL, była o niego wielka batalia. Na pierwszej sesji jednym głosem przegrali, później na kolejnej sesji kiedy były już większe fundusze unijne przegłosowano powstanie ZOL-u. Poinformował, że jest to najładniejszy ZOL w województwie mazowieckim i podobnie może być ze szpitalami. Jednak w szpitalu w Pionkach trzeba natychmiast przystąpić do modernizacji, prace można etapować. Można zrobić wiele rzeczy jeśli tylko się chce. Poprosił żeby nie głosować za połączeniem szpitali.

Radny Zdzisław Mroczkowski poinformował, że nie ma potrzeby łączenia szpitali w Pionkach i w Iłży gdyż z audytu nie wiadomo co nowy manager ma zrobić, jakie są plany, jakie będą oszczędności w wyniku tego połączenia, ilu pracowników zostanie bez pracy i czy szpitale zachowają dotychczasowe oddziały. Audyt to tylko „słupki”, tylko ekonomia. Nie trzeba wielkiego menagera żeby te słupki poszły do góry. Można zamknąć ginekologię,

chirurgię. Można oddziały przerzucić do drugiego szpitala, albo mówić się że pielęgniarka z Iłży może dojeżdżać do pracy w Pionkach. Stwierdził, że audyt nie pokazał dokładnie ilu ludzi na którym oddziale będzie zwolnionych i ile dany oddział przyniesie oszczędności. Ponadto idąc tym tropem szpitale złożyły na początku roku programy naprawcze z których wynikają oszczędności rządu 600 tys. zł rocznie. Przynajmniej tak jest w szpitalu w Iłży. Stwierdził, że z tego pomysłu Zarząd Powiatu powinien umieć się wycofać. Jeżeli społeczność pionkowska mówi „nie”, jeżeli mówi tak burmistrz, radni, rady społeczne i jeśli ludzie czyli ten czynnik najważniejszy społeczny mówi po konsultacjach że nie chce to Zarząd powinien się zastanowić czy to dalej poddawać pod głosowanie. Nie wiadomo jak menager będzie kierował szpitalem, czy będą mu bliższe Pionki, czy Iłża, czy przerzuci sprzęt z jednego szpitala do drugiego, czy zlikwiduje oddziały. Nie wiadomo kto to będzie i jakie będzie miał zamysły. Dlatego proponuje i prosi wszystkich żeby głosować przeciwko łączeniu szpitali.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że przykro iż na dzisiejszym posiedzeniu Komisji nie ma Starosty Mirosława Ślifirczyka. Zabrakło go również na spotkaniu z mieszkańcami w Pionkach. Starosta potrafi przyjechać kiedy otwierany jest odcinek drogi, kiedy otwierana jest jakaś szkoła gminna. Jednak brak go dzisiaj i brak go była 22 marca na spotkaniu w Pionkach w tak ważnej sprawie jaką jest przyszłość szpitala. Może to świadczyć o niedocenieniu wagi zagadnienia albo lekceważeniu mieszkańców Pionek. Dzisiaj jak i na spotkaniu w Pionkach Starostę reprezentuje Wicestarosta Leszek Margas. W kuluarowych rozmowach mówiono „że Starosta przysłał chłopaka do bicia”. Może tak jest, może nie. Wicestarosta ma wiedzę i orientację na temat tego co Zarząd Powiatu chce w sprawie szpitali zrobić i prezentował to w Pionkach i pewnie to zaprezentuje dzisiaj.

Poinformował, że dzisiaj na Komisji proponuje się „kota w worku” gdyż mają się zgodzić, albo nie, na połączenie szpitali. Uzasadnienie do tego jest bardzo enigmatyczne: pogarszająca się sytuacja ekonomiczna i względy ekonomiczne uzasadniają ten fakt. Jest to zdecydowanie za mało żeby w ogóle dyskutować na ten temat. Stwierdził, że wszyscy wiedzą, iż sytuacja w której znalazły się obydwie szpitale w dużej mierze zawiniona jest temu że brak było właściwego nadzoru, brak było właściwych decyzji w sprawie szpitali. Tak naprawdę od 2011 roku trwała batalia o projekt modernizacji szpitali. Od wielu lat było wiadomo, że przyjdzie rok w którym 31 grudnia będzie oznaczał koniec funkcjonowania szpitali na dotychczasowych zasadach, o ile nie zostaną one zmodernizowane i dostosowane do potrzeb unijnych. 31 grudnia 2017 roku się zbliża i ma nadzieję że ta data zostanie przesunięta przynajmniej o rok, tak aby można było zdążyć z modernizacją szpitali.

Poinformował, że Wicestarosta w Pionkach przedstawiając w oparciu o audyt pewne dane i zamiary Zarządu podał podstawowe liczby, dane. Nie mniej jednak ma nadzieję że dzisiaj usłyszą od Wicestarosty czy coś od 22 marca uległo zmianie jeśli chodzi o stanowisko Zarządu, oraz jeśli chodzi o przepisy które pojawiły się w sferze służby zdrowia. Stwierdził, że programy naprawcze przygotowane przez dyrektorów szpitali zostały po prostu zlekceważone. Zarząd cały czas krytycznie wypowiadał się na temat dyrektorów szpitali, na temat ich zarządzania podkreślając że są oni głównymi zarządzającymi i odpowiadają za swoje jednostki. I to jest prawda. Pamiętać jednak trzeba o tym, że Zarząd Powiatu sprawuje nadzór. Może przyznać dyrektorom nagrody, może ich ukarać. To leży w gestii Starosty Mirosława Ślifirczyka. Wszyscy o tym doskonale wiedzą. I groźenie dzisiaj „palcem” przez Wicestarostę dyrektorom, co się odbywa, nie daje pewności czy to jest prawda czy żart. Wiadomo jakie są opinie większości mieszkańców zainteresowanych tą sprawą w Pionkach i w Iłży. Zapytał, czy Starosta dysponuje większością radnych na sesji 30 marca żeby przegłosować swój projekt uchwały. Projekt uchwały przygotowany przez Zarząd. Jeśli dysponuje większością to choćby „rwać szaty” to i tak nic to nie da. Dlatego bardzo ważne jest aby wykorzystać te kilka dni które pozostały do sesji żeby przekonać Starostę że ten projekt uchwały jest kompletnie bez sensu. Stwierdził, że trzeba pójść w kierunku modernizacji szpitali. Od 2011 roku były podejmowane uchwały dotyczące projektu

modernizacji szpitala, upłynęło 6 lat. Gdyby przez te 6 lat przeznaczać po milionie złotych rocznie które były w budżecie zapisane to dzisiaj nie byłoby tego problemu. Dzisiaj nie zastanawiano by się nad tym czy chirurgia, czy ginekologia i położnictwo ma być zlikwidowane, tylko dzisiaj prawdopodobnie funkcjonowałyby chirurgia w odnowionej części budynku, być może przymierzałyby się do kolejnych etapów modernizacji szpitala, ponieważ zachodzi potrzeba połączenia oddziałów szpitala, czy lokalizacji tych oddziałów. Było tych planów dużo. Poinformował, że poważnie dyskutowali na sesji na temat tych programów, na temat programu modernizacji szpitala. Były wyświetlane projekcje, przyjechała firma która przygotowała ten projekt. Potem była finansowa obróbka. Wreszcie odbył się długi bój aby powstał projekt modernizacji szpitala. W końcu powstał. Miał powstać za 500 tys. zł, ale powstał za dużo mniejsze pieniądze. Przypomniał, że projekt budowy ZOL-u też opiewał na prawie 12 mln. zł. Wykonany został za niecałe 8 mln. zł. Czy dzisiaj mówienie o tym, że poniesiono klęskę w pierwszym głosowaniu o którym mówił radny Lipka oznacza, że nie można było już wtedy wybudować ZOL-u? Można było. Okazało się, że w przetargu budowa poszła dużo taniej. Wystarczyłoby pieniędzy które były. A ZOL byłby dużo wcześniej. Poinformował, że połączenie szpitali to jest błąd. Jest tylko pytanie, czy Starosta ma większość na sali na sesji żeby przegłosować z uporem własny projekt połączenia szpitali. To jest podstawowe pytanie na które chciałby uzyskać odpowiedź.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że trzeba utrzymać standardy dyskusji. Nie ma podstaw żeby domniemywać że ktoś jest „chłopcem do bicia”. Te szpitale nadzorował Wicestarosta Kuśmierski, Górak, Trelka i obecnie Margas. Nikogo nigdy nie podejrzewał, że jest tylko „chłopcem do bicia” i prosi żeby te standardy utrzymać.

Radny Tadeusz Nowicki stwierdził, że podziela poglądy radnego Lipki i Dziubasika. Natomiast poinformował, że ma zastrzeżenia do propozycji uchwały. Uchwałę podpisał Starosta i radca prawny, mówi się w niej o połączeniu szpitali, mówi się gdzie są te szpitale. Jest propozycja powołania komisji konkursowej która wybierze menagera, a w uchwale nie ma zasadniczej sprawy, gdzie jest siedziba tego nowego szpitala. Jest to gdzieś w przestrzeni. Przecież jak się wybiera menagera to trzeba mu powiedzieć, że szpital będzie np. w Iłży. Zatem wnosi formalną uwagę w tym względzie. Stwierdził, że uchwała jest do odrzucenia ze względów formalnych jeżeli nie zostanie uzupełniona o ten zapis. Zapytał gdzie będzie siedziba nowego szpitala.

Radna Ewa Pasternak poinformowała, że zgadza się z przedmówcami i jest przeciwna połączeniu szpitali ponieważ jest zbyt wiele niewiadomych. Nie wiadomo jak będzie wyglądała planowana przez rząd reforma służby zdrowia, nie wiadomo jak będą wyglądały kontrakty zwłaszcza połączonych zakładów, czy te kontrakty będą się sumowały, czy nie. Jak będzie wyglądała kwestia ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. Czy poradnie będą zarówno w Pionkach jak i w Iłży. Np. czy poradnia kardiologiczna będzie i tu i tu, czy też mając na uwadze że to będzie jeden podmiot poradnia będzie tylko w jednym miejscu. Dotyczyłoby to wszystkich poradni. Dlatego też na dzień dzisiejszy połączenie szpitali nie jest dobrym pomysłem i będzie głosowała za odrzuceniem uchwały.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że śledził dokładnie wszystko to co się działo w ostatnich tygodniach, miesiącach zarówno na tej sali, jak i w Pionkach, Iłży poprzez media, różnego rodzaju wypowiedzi. Stwierdził, że dlatego nie będzie powtarzał argumentów które już padły. Były to argumenty celne, syntetyczne i jego zdaniem przekonujące. Przewodniczący wspomniał, że miał taki czas w swoim życiu kiedy to odpowiadał za służbę zdrowia w powiecie, za to co się dzieje w szpitalach w powiecie. Nie będzie o tym opowiadał bo to było 3 lata pracy. Jednak stwierdził, że w tamtym czasie była realna szansa na RIT – Regionalny Instrument Terytorialny czyli realne pieniądze na modernizowanie 5 szpitali – 3 radomskich i 2 powiatu radomskiego. Była to realna szansa aby pozyskać środki na

zmodernizowanie szpitali, dostosowanie do wymogów jakie wtedy były. Wtedy rozporządzenie mówiło że trzeba to zrobić do końca 2016 roku, teraz jest to koniec 2017 roku. Trzeba dostosować zakłady do pewnych kryteriów, aby być poważnie traktowanym przez NFZ, aby podpisywać kontrakty. Niestety ta szansa uciekła i ma za to wielki żal do Starosty, który w tamtym czasie jego zdaniem nie działał na korzyść powiatu. W tamtym czasie udało się wspólnie wybudować ZOL w Pionkach, pozyskać środki na to, przeprowadzić batalię na sesji. W tamtym czasie udało się zrobić projekt modernizacji szpitala w Pionkach. Ten projekt jest, on może być realizowany. Oczywiście na to potrzebne są pieniądze. Przewodniczący wspomniał, że w wyniku audytu proponuje się połączenie. A tak nie jest. To się dzieje w wyniku zaniedbań. Audyt jest ważny, potrzebny i dobrze że został przeprowadzony, chociaż powinien być 5 lat temu. I wtedy jako Wicestarosta na Zarządzie prosił o to, wnioskował aby audyt zrobić. Nie z tezą że ma być łączenie, likwidowanie czy coś innego, tylko prosił o audyt który pokazałby sytuację jaka była wówczas, czyli 5 lat temu. Miał świadomość że już wtedy było za późno, ale lepiej późno niż wcale. Dziś po 5 latach został zrobiony audyt, sam za tym głosował. Wtedy mówiło się o 20 tys. zł ale argumenty Starosty były między innymi takie żeby nie robić audytu bo to dużo pieniędzy, a ponadto tajemnice szpitali będą wynoszone na zewnątrz. Oczywiście były to absurdalne argumenty, potwierdzają to dzisiaj wydarzenia bo audyt został zrobiony za 50 tys. zł. Ten audyt coś pokazał, ale obawia się co dalej z tym Starosta robi. Stawia tezę, że jest to tylko „kupowanie czasu”, mamienie radnych i społeczeństwa po to żeby przeciągnąć jeszcze pół roku, jeszcze rok, do wyborów tak naprawdę sytuację która jest bardzo trudna i która nie jest wynikiem audytu, tylko wynikiem zaniedbań. Poinformował, że stawia tezę iż ta uchwała nie przejdzie. Mówi za siebie bo nie było jeszcze posiedzenia Klubu radnych PiS i nie będzie wypowiadał kategorycznego, jednoznacznego zdania, ale absolutnie nie poprą tego bo jest to „bilet w jedną stronę” i pójdzie w nieznane w sytuacji kiedy w audycie jest 12 punktów propozycji i w którym nie dookreśla się chociażby tego o czym mówił radny Nowicki. Zarząd nawet nie ma odwagi wskazać gdzie miałyby być siedziba. Czy przyszły menager określi sobie co chce robić, czy taka jest kolejność. Czy dyrektor sam sobie narzuca zadania, może jeszcze sam sobie ustali pensję. Oczywiście nie o to chodzi. Chodzi o to żeby przeciągnąć jeszcze kilka miesięcy ten temat, pokazać społeczeństwu że oto Zarząd miał pomysł. Martwi tu jednak to, że nie ma planu „B”, nie ma pomysłu co dalej. Stwierdził, że jest to dla niego sytuacja bardzo trudna i nie do przyjęcia. Reasumując : są zaniedbania, nie ma pomysłu na to co w przyszłości. Klub PiS najprawdopodobniej tego nie poprze.

Radny Krzysztof Kozera poinformował, że stają przed trudnym dylematem, problemem bo każde postanowienie dzisiejszego gremium Komisji na pewno do końca nie zadowoli ani radnych, ani tych którzy dzisiaj słuchają wystąpień. Szpitale powiatowe są w bardzo trudnej sytuacji i zarówno przyjęcie tej uchwały jak i jej odrzucenie nie poprawi ich sytuacji. Oczywiście nikogo nie zachęca do popierania tej uchwały i popiera głosy przedmówców. Trzeba jednak myśleć co dalej. Z audytu wynika, że szpitale wymagają natychmiastowej dużej pomocy finansowej, ponieważ większość sprzętu jaki znajduje się w nich jest przestarzały i amortyzowany i praktycznie nie spełnia swojej roli. Ponadto audyt wskazuje na likwidację niektórych działających przy szpitalach podmiotów. Chodzi o poradnie. W reformie o której się mówi jest powiedziane że szpital powinien spełniać kompleksowy zespół usług poczynając od przyjęcia pacjenta, wyleczenia go i sprawowania nad nim rehabilitacji, nadzoru medycznego. Gdyby uchwała została przyjęta i zlikwidowane byłyby niektóre poradnie zgodnie z duchem restrukturyzacji to potem może się okazać, że te poradnie będą potrzebne żeby szpital spełniał wymogi nowej reformy. Poinformował, że trzeba myśleć o tym żeby finansowo wesprzeć szpitale. Powiat radomski nie jest zadłużony i może sobie pozwolić na wzięcie kredytu w sytuacji tak bardzo istotnej dla mieszkańców, dla obydwóch szpitali. Trzeba ratować szpitale póki jeszcze nie jest za późno. Na tą chwilę jest to bardzo duże wyzwanie, wymaga rozsądnej decyzji i szybkiego działania. Nawet gdyby uchwała została przyjęta i zostałyby powołany menager to jest wiele pytań czy on sam sobie poradzi.

Fakt przyjęcia programu restrukturyzacji w pewien sposób oddali ten problem, bo będzie nadzieja pokładana w tej osobie, że to ona uzdrowi szpitale. Niestety ta osoba nie będzie w stanie uzdrowić tylko cała Rada, cały samorząd wraz z Zarządem może ten problem rozwiązać. Poinformował że dyskusję nad połączeniem uważa za bezprzedmiotową bo ona nie da odpowiedzi na pytanie co będzie dalej. Stwierdził, że głosy przedmówców wynikają z troski o szpitale, solidaryzuje się z nimi i apeluje o nieprzyjęcie uchwały. Natomiast apeluje o szybką diagnozę sytuacji i zaangażowanie środków na to, aby szpitale unowocześnić, żeby po spełnieniu wymogów przetrwały do włączenia ich do sieci szpitali.

Radny Roman Frąk stwierdził, że po wysłuchaniu dzisiaj głosów odnosi wrażenie że propozycja Zarządu w sprawie połączenia szpitali tak naprawdę jest działaniem pozorowanym. Jest to próba pokazania że coś Zarząd chce zrobić. Może faktycznie coś trzeba robić. Tylko jak? To pytanie jest do Zarządu. Dzisiaj słyszy się od radnych z różnych opcji politycznych, tych popierających Zarząd i tych co nie popierają Zarządu że mówią jednym głosem. To by oznaczało, że Zarząd nie przygotował się właściwie do przeprowadzenia tej debaty i nie przygotował się do przeformowania swojego pomysłu, swojej opcji jak ma wyglądać praca tych szpitali w przyszłości. Stwierdził, że sytuacja szpitali jest naprawdę zła. Od decyzji np. że nie dopuszczą do połączenia szpitali ta sytuacja się nie poprawi, ponieważ ta sytuacja jest wynikiem wieloletnich zaniedbań. Poinformował, że organem założycielskim szpitala jest Rada Powiatu, ale za finanse szpitala, za to jak one funkcjonują odpowiada zarząd szpitala, jego dyrekcja i wszyscy których dyrekcja zatrudnia. Jeśli ten nadzór jest niewłaściwy to pokazują się różne tego konsekwencje. Konsekwencje wielu lat pokazały się i one są takie że Zarząd podjął próbę przekształcenia tych szpitali w jeden podmiot. Radni wiedzą o tym od początku roku, Zarząd przekazał taką informację ale czekają co Zarząd chce zrobić. Miesiąc temu rozmawiali na ten temat i prosili o więcej informacji. Sygnałem ostrzegawczym była decyzja rad społecznych szpitali które odrzuciły projekt uchwały, a odrzuciły go bo też nie dostały informacji co dalej. Tak ważna decyzja ograniczająca się do jednego zdania stwierdzającego, że Zarząd proponuje połączenie dwóch szpitali w jeden podmiot to jest za mało. Na poprzednim posiedzeniu Komisji Zdrowia mówili, że to jest za mało. Jeśli Zarząd pokaże następne kroki, co będzie dalej to nie wykluczone że będą się zastanawiać bo rzeczywiście szpitalami trzeba się poważnie zająć. Jest tylko pytanie, czy przekazywaliby w ciemno pieniądze komuś kto z jednej strony nie zasługuje na zaufanie a z drugiej strony jest utrzymywany na swoim stanowisku. Jest to sytuacja dziwna i niekomfortowa dla żadnej ze stron. Poinformował, że jeżeli dzisiaj radni z PSL-u i koalicji która popiera ten Zarząd mówią „nie” to znaczy że Zarząd nie przygotował tego właściwie.

Przewodniczący Komisji poinformował, że przeprowadzony audyt wykazał że problemy związane z lecznictwem są problemem całego kraju. Stwierdził, że będąc 3 lata w koalicji nie przesłania nikomu samodzielnego myślenia. Wszyscy są zobowiązani dbać o mieszkańców powiatu dbać, o mieszkańców Pionek, Iłży ale i Jastrzębi z której pochodzi. Teraz musi się wsłuchać w głosy tych mieszkańców i to nie dlatego że jest z PSL-u ale dlatego że otrzymał od pewnej grupy osób mandat.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że dzisiaj w obliczu ogromnych problemów ze szpitalami bardzo łatwo jest szukać winnych poza Zarządem Powiatu. Dzisiaj łatwo „zwalić” winę na politykę państwa, na całą Radę, na inne instytucje. Oni mają za to odpowiadać, tylko nie ci którzy nadzorują i zarządzają. Przewodniczący mówił, że odpowiadają za to wicestarostowie. Poprzednim wicestarostą był Waldemar Trelka i dzięki niemu został zbudowany ZOL w Pionkach i zrobiony projekt modernizacji szpitala. Trzeba o tym pamiętać. W tym czasie kiedy Trelka był wicestarostą przeformowane zostały pieniądze na modernizację szpitala i budowę ZOL-u. Razem z Trelką jeździł najpierw do minister Kopacz, potem do pani Kopacz która była marszałkiem sejmu i w końcu do pana Ruszczyka. Mówi tu

o działaczach PO, po to żeby powiedzieć, że jak trzeba działać to rzeczywiście nie ma żadnych barier. Idą do każdego, do kogo trzeba pójść, kto może pomóc. Pomogła pani Kopacz, pan Ruszczyk i dzięki temu stoi ZOL. Jeśli ktoś chciałby szczegóły poznać to zaprasza do protokołów posiedzeń Komisji Zdrowia, protokołów sesji a także notatki sporządzonej przez naczelnika Biura ds. Funduszy Europejskich w której szczegółowo opisał jak to z ZOL-em było. Dzisiaj mówienie, że odpowiada za to również Waldemar Trelka jest po prostu nieuczciwością. Poprzedni Wicestarosta Krzysztof Górak, miły i sympatyczny człowiek, ale za jego rządzenia był ogromny konflikt na oddziale wewnętrznym, skutkowało odejściem ordynatora. Zwalniali się lekarze. Był problem z likwidacją tego oddziału. Osobiście przyjeżdżał do Starosty i prosił żeby coś z tym zrobić, interweniować. Nic nie zrobiono. Konflikt się „rozlał”, poszły następne zwolnienia. Potem trzeba było to spinać, szukać lekarzy. Dzisiaj patrząc na wyniki finansowe trzeba stwierdzić że wynagrodzenia w szpitalu w Pionkach są prawie o 5 mln. zł wyższe niż w Iłży. A zadania są podobne. Jest to spowodowane problemem ze zdobyciem lekarzy. Lekarze stawiają warunki ponieważ mają fatalne warunki pracy, fatalny klimat w którym pracują. Dlaczego nikogo nie zdziwiło że odeszło tylu dobrych pionkowskich lekarzy. Za to wszystko odpowiada PSL który przez 18 lat rządzi, odpowiadają starostowie. Tej odpowiedzialności nie da się przerzucić na nikogo. Teraz trzeba się przyznać do winy i przystąpić do modernizacji szpitali, a nie żałować pieniędzy.

Radny Zdzisław Mroczkowski stwierdził, że senior, skromny człowiek nie zabiera głosu. Jednak trzeba powiedzieć że sprawa ZOL-u w Pionkach która była głośna kiedy to najpierw Rada podjęła decyzję żeby go nie budować, wówczas radny Nowicki, bo o nim mówił, stanął jakby na czele i przyczynił się do budowy ZOL-u. ZOL został wybudowany i jeszcze pozostały środki bo po przetargu okazało się że można to było wykonać taniej. Radny Tadeusz Nowicki to skromny człowiek i nie chce się chwalić, ale może zabrałby w tej kwestii głos.

Radny Wincenty Lipka poinformował, że projekt na modernizację szpitala w Pionkach zaczął być realizowany w 2012 roku za zgodą Rady Powiatu. W roku 2013 był już projekt gotowy, były pozwolenia i w zasadzie od 2013 roku było działanie przez zaniechanie. Były obietniki, że to będzie robione ale nie ma funduszy unijnych, dawano milion zł ale tak naprawdę tego miliona nie było. Gdyby to było etapowane od paru lat, a przynajmniej od 2014 czy 2015 roku, to dzisiaj byłiby zupełnie w innym miejscu i na pewno nie rozmawialiby o likwidacji chirurgii oraz ginekologii z położnictwem w Pionkach.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że to prawda co powiedział radny Dziubasik. Chyba chciał coś powiedzieć przeciwko niemu ale jednak potwierdził, że pomoc wyższej władzy była niezbędna, potrzebna. Rada odrzuciła propozycję Zarządu, tak jak dzisiaj prawdopodobnie na Komisji propozycja zostanie odrzucona. Skoro jednak przyszły dodatkowe środki, dodatkowe zapewnienia, pomoc lokalnych samorządów to Rada zmieniała decyzję. Wówczas powiat otrzymał dużo większą dotację jak pierwotnie. Teraz istotą jest żeby nie tylko wewnętrznie się spierali ale żeby była pomoc ludzi którzy wzięli odpowiedzialność za państwo. Pomocy trzeba szukać gdzie się da.

Radny Zbigniew Dziubasik poinformował, że na początku zeszłego roku został złożony wniosek o dotacje ale w poprzednim roku 2015 taka dotacja była w zasięgu ręki. Otrzymał ją szpital w Iłży w wysokości 800 tys. zł. Wtedy Pionki również miały zaoferowaną dotację dla szpitala. Ta dotacja nie została przyjęta, ponieważ Zarząd sobie wymyślił, iż z tej dotacji byłyby budowane mury czyli byłaby to modernizacja szpitala jeśli chodzi o zakres budowlanki. Oczywiście trudno było obiecać, że te pieniądze zostaną wydatkowane w terminie do końca roku ale można było pomyśleć o działaniach etapowych. Można było przeznaczyć te pieniądze na sprzęt, który też jest potrzebny w szpitalach. Ta dotacja głosem

Zarządu została odrzucona, nie przyjęta przez powiat. W kolejnym roku w marcu/kwietniu został złożony wniosek do wojewody o dotację. Z Wicestarostą Magasem jeździł do Warszawy w tej sprawie do wicewojewody żeby prosić o to żeby ta dotacja w wysokości 5 mln. zł została przyznana. Niestety okazało się, że ten wniosek zanim został rozpracowany przez departament odpowiedzialny za służbę zdrowia u wojewody to minęły kolejne dwa miesiące i potem się okazało, że na ten wniosek dotacja nie może przyjść. Wobec tego ta dotacja w ogóle nie przyszła. W zeszłym roku rozmawiał z wicewojewodą, później w kolejnych telefonach w których upominał się o te pieniądze powiedziano żeby starosta na początku roku, w styczniu 2017 roku złożył wniosek o dotację, to już będą na to inaczej patrzeć. Czy wniosek został złożony? Nie. Został złożony projekt połączenia szpitali. I to jest odpowiedź na pytanie dlaczego tak się dzieje.

Przewodniczący Rady Społecznej przy SPZZOZ w Pionkach Kazimierz Myśliwiec poinformował, że mieszkańców miasta i gminy Pionki jest 30 tysięcy. A specyfika pionkowskiego szpitala jest całkiem inna jak szpitala w Iłży, ponieważ szpital w Pionkach powstał przed II wojną światową w związku z powstałą wytwórnią prochu. Zatem oczekiwania mieszkańców są takie aby podjąć jak najszybszą modernizację, ponieważ w lutym jako przewodniczący RS zwrócił się z pisemnym pytaniem do dyrekcji Mesko Pionki, czy szpital w Pionkach, a szczególnie chirurgia jest niezbędny, szczególnie przy takiej produkcji. Wszyscy mieszkańcy wiedzą i cały powiat jaka to jest produkcja. Otrzymał odpowiedź, że szpital w Pionkach a szczególnie chirurgia jest zabezpieczeniem operacyjnym dla firmy Mesko, która jak wiadomo z mediów rozbudowuje się. W ostatnich latach powstał w Pionkach zakład Sudal, też jest to produkcja chemiczna. Firma QFG rozbudowuje się. Zatem specyfika szpitala w Pionkach jest całkiem inna i potrzeby są całkiem inne.

Poinformował, że Rada Miasta Pionki uprzedzając problemy finansowe powiatu radomskiego na sesji budżetowej w grudniu ubiegłego roku przeznaczyła i utworzyła rezerwę celową na modernizację szpitala w pionkach 500 tys. zł. Rada Gminy Pionki też oferuje pomoc. Zatem jako mieszkańcy miasta i gminy Pionki oczekują od Zarządu, od radnych powiatowych podjęcia jak najszybszej modernizacji chirurgii, sali operacyjnej. A w związku z odpowiedzią firmy Mesko zwraca się do Zarządu i naczelnika Wydziału Zdrowia o zwrócenie się do Ministerstwa Obrony Narodowej oraz do Polskiej Grupy Zbrojeniowej o wsparcie finansowe. Skoro firma państwowa o takiej szczególnej produkcji wpisuje szpital pionkowski jako zabezpieczenie operacyjne to trzeba się o pomoc zwrócić i podjąć jak najszybszą modernizację.

Poinformował, że słyszał też głosy że w Pionkach na chirurgii sale są puste. Stwierdził, że miesiąc temu przebywał przez tydzień na oddziale chirurgicznym. Cekał kilka dni na miejsce, ponieważ takie jest obłożenie przy tym stanie technicznym. Obsługa, personel od lekarzy po panie salowe jest naprawdę na wysokim poziomie. Brakuje tylko modernizacji. Społeczeństwo prosiło by radni przeznaczyli pieniądze na to. Radni Rady Miejskiej to zrobili. Dlatego teraz zwracają się do Zarządu Powiatu i całej Rady Powiatu żeby podjęli modernizację. Mówi się że wszystko jest źle, że pacjentów nie ma. I nie będzie póki nie będzie modernizacji. Miasto już 500 tys. zł dało, gmina chce dać. Można też zwrócić się do MON, PGZ i podjąć jak najszybciej modernizację.

Poinformował, że dzisiaj wiele wypowiedzi było merytorycznych, ale wiele było politycznych. Trzeba zająć się sprawami mieszkańców samorządu a nie polityką.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że Zarząd nie liczy głosów. Przedstawia propozycję uchwały a radni w swojej odpowiedzialności albo podniosą za tą propozycją rękę albo nie. Nie zamierzają nikogo kupować. Nie zamierzają walczyć. Uważają że rolą Zarządu jest w sposób przekonujący przedstawić propozycję jaką wypracował.

Następnie odnośnie etapowania budowy poinformował, że każdy kto zna ten projekt zna również fakt że szpital w tym czasie żeby nie stracić kontraktu powinien wykonywać operację. Nie jest możliwe wykonywanie modernizacji przez 6 lat. Poinformował, że

środkowa część szpitala ma być wyburzona łącznie z fundamentami do gołej ziemi. W tym miejscu ma powstać absolutnie nowa kubatura. Oczywiście lewa i prawa strona do dostosowania. Zatem mówienie o 6 latach to wprowadzanie w błąd i nie wie czemu ma służyć.

Jeśli chodzi o wsparcie dla szpitala to stwierdził iż szanuje doświadczenie, wiedzę i przygotowywanie się radnego Dziubasika ale dzisiejsza wypowiedź radnego Dziubasika jest nieco wypaczona. Jeśli jest mowa o rezerwie ogólnej budżetu państwa to jest prawdą że w roku 2015 szpital w Iłży dostał ponad 800 tys. zł. Te pieniądze zostały wykorzystane i one musiały być wykorzystane. Z rezerwy ogólnej budżetu państwa pieniądze muszą być wykorzystane w danym roku budżetowym. Poinformował, że był z dwoma wnioskami zarówno dla szpitala w Pionkach jak i w Iłży. Ktoś kto oglądał wniosek zapytał, czy są w stanie od września wydać te pieniądze do końca roku. Zadał zatem pytanie takie dyrektorowi szpitala w Iłży, czy jest w stanie wydać te 800 tys. zł do 31 grudnia, gdzie tylko zakupy wchodziły w rachubę. To się udało i dobrze bo dzisiaj szpital ma świetnie wyposażony blok operacyjny. Natomiast nie było możliwe wydanie 5 mln. zł w ciągu 3 miesięcy. I taka jest prawda. Wtedy poproszono go żeby złożył wniosek po nowym roku. I w 2016 roku ten wniosek został złożony. Oczywiście nie mógł go złożyć 2 stycznia, choć był na to przygotowany. Przecież wniosek został zweryfikowany w 2015 roku i wiedział że jest dobrze przygotowany. Jak wszyscy pamiętają były wybory, budżet państwa został przyjęty bardzo późno. Prezydent budżet na rok 2016 podpisał w dniu imienin Św. Kazimierza tj. 4 marca. Wniosek został złożony niemalże bezpośrednio po podpisaniu budżetu przez Prezydenta. Trzeba było kilka dni odczekać ze względu na to że załącznikiem do wniosku jest bilans szpitala. Bilans szpitala wykonuje się do 31 marca a to już było po 4 marca to nie było sensu wysłać wniosku ze starym bilansem. Ponaglał księgową szpitala w Pionkach żeby szybciej wykonała bilans. Jak tylko bilans był gotowy osobiście zawiózł do Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie wniosek ze wszystkimi załącznikami. Można było modernizację przy udziale środków zewnętrznych wykonać. Był bardzo wstrzemięźliwy żeby kogokolwiek oskarżać, ale jeżeli się oskarża Zarząd to niestety musi o pewnych rzeczach powiedzieć. Wracając od wojewody czuli że jest ciężko, nie było widać determinacji wojewody żeby zrobić wszystko, nie było tego czuć ani widać. Wówczas zwrócił się do posłów o pomoc. Może poprosić naczelnika żeby pokazał te listy z prośbą o pomoc które mają potwierdzenie że wpłynęły do posłów. Nie mając od posłów odpowiedzi, ani nie widząc niemalże żadnej reakcji, bo tylko jeden poseł wyraził drobne zainteresowanie, po 25 czerwca kiedy to była rocznica radomskich wydarzeń czerwcowych wsłuchując się w słowa które wówczas padały od Prezydenta RP i Premier RP od razu w poniedziałek wysłał list do pani Premier z prośbą o wyjątkowe potraktowanie wniosku. Odpowiedź z kancelarii pani Premier otrzymali, że wniosek od wojewody który jest dysponentem środków nie wpłynął do kancelarii pani Premier. Pismo to również może pokazać. Z kancelarii pana Prezydenta nie otrzymali żadnej odpowiedzi. Poinformował, że Zarząd zrobił wszystko i nie ma sobie nic do zarzucenia w tym względzie. A jeżeli wojewoda twierdzi że powinni złożyć w 2017 roku wniosek po raz kolejny to przecież ten wniosek jest. On się nie zmienił. Można tylko było poprosić o uaktualnienie bilansu. To zostałoby zrobione.

Odnosnie przesłanek, dlaczego Zarząd podjął taką decyzję poinformował, że dzisiaj już wie że ustawa była przez sejm procedowana i została przyjęta. Oczywiście będzie dalej procedowana i można czekać na podpis Prezydenta. Pewnie to się wydarzy szybko, bo czas ucieka. Nie mniej jednak w dalszym ciągu brakuje rozporządzeń wykonawczych. Dzisiaj od rana próbuje się dodzwonić do NFZ i Ministerstwa Zdrowia. Pracownicy Ministerstwa którzy powinni pomagać i odpowiadać na wątpliwości, pytania rozkładają ręce i każą dzwonić o 14. Pracują właśnie w takich, a nie innych warunkach. Stwierdził, że nie chciałby za pół roku czy rok mieć zarzutu, że swoim zaniechaniem doprowadził do tego że szpital pionkowski wypadnie z sieci szpitali. Jeśli Zarząd stawia taką uchwałę to dlatego, że ona jest gwarancją że obydwa szpitale w swoich lokalizacjach będą w sieci szpitali.

Padło pytanie, jak będą finansowane szpitale, że tego nie wiadomo. Już wiadomo. Podstawą naliczania ryczałtu ma być rok 2015 przy uwzględnieniu wycen procedur z dnia wejścia w życie nowej ustawy. Ponadto objęcie finansowaniem świadczeń z zakresu ambulatoryjnej opieki specjalistycznej w ramach systemu podstawowego szpitalnego zabezpieczenia świadczeń opieki zdrowotnej jest również objęte obwarowaniem posiadania umowy z NFZ w ciągu ostatnich 2 lat do dnia kwalifikacji. Zatem jakieś obawy, że ambulatoryjna opieka nie będzie ryczałtowana są bezpodstawne.

Stwierdził, że tak jak powiedział Przewodniczący 27 radnych ma swoją odpowiedzialność również przed swoimi wyborcami. Każdy z nich reprezentuje również swoje potrzeby i przecież radni z Pionek też mówią, że szpital to szpital, ale jeszcze pokazują swoje inne potrzeby. W tej sprawie 30 marca wszystko się wyjaśni.

Odnosnie siedziby o której mówił radny Nowicki stwierdził, że siedziba będzie wskazana w statucie który, jeśli zostanie wyłoniony nowy menager, to on ma proponować statut, który oczywiście na sesji radni przyjmują. Jednak to manager ma zaproponować projekt statutu. Dopiero w statucie się określa siedzibę firmy. Na tym etapie nie ma potrzeby żeby wskazywać siedzibę.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że nie menager wskaże siedzibę tylko Zarząd Powiatu. To Zarząd przygotowuje uchwałę na sesję Rady a nie menager. To Zarząd będzie rozmawiał z menagerem i menager zatrudniony przez Starostę musi spełnić pewne oczekiwania Zarządu który odpowiada za służbę zdrowia. Menager dzisiaj jest a jutro go może nie być, a Zarząd jest, ma ciągłość prawną i odpowiada za to zadanie. Zadanie to zostało wpisane do ustawy o samorządzie powiatowym. Można by się śmiać z zasłaniania się menagerem, ale sytuacja jest zbyt poważna żeby sobie żartować. Natomiast brzmi to niepoważnie.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że są zobligowani przepisami prawa i do tego się stosują. Natomiast można wymyśleć strukturę szpitala jaką się chce. Nawet w Pionkach powiedział, że może przydałaby się i pediatria i może neurologia. Pewnie nikt by się nie obraził na niego gdyby to w szpitalu powstało, tylko jest pytanie, czy taki pomysł jest realny, czy nie. Oczywiście, że nie bo jak już mówił ryczałtowanie jest obwarowane pewnymi wymaganiami. Poinformował, że dyrektorzy zawsze mieli swobodę działania. Żaden dyrektor nie był sterowany przez Zarząd. Owszem Zarząd rozlicza, przyjmuje tak jak dzisiaj sprawozdania finansowe. Natomiast jeśli chodzi o zarządzanie to jakie poradnie dyrektor tworzył, bądź zamykał było jego kompetencją. Nie było formuły żeby dyrektor przychodził każdorazowo i pytał czy może coś zrobić, czy nie. Jest samodzielny publiczny zakład i jeśli chodzi o dyrektora to ma on na tyle umocowane stanowisko, że nie tłumaczy się z tego jakie decyzje podejmuje. Dyrektor odpowiada finansowo i karnie za decyzje które podejmuje i to wynika z ustawy.

Przewodniczący Rady Społecznej przy SPZZOZ w Pionkach Kazimierz Myśliwiec poprosił, aby Wicestarosta do Biura Rady Miejskiej i Gminnej w Pionkach przesłał informację pisemną dot. pism jakie były wysyłane do pani premier, wojewody, posłów, o czym była mowa.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas stwierdził, że z wypowiedzi tej wynika iż przewodniczący Rady Społecznej ma jakieś wątpliwości.

Radny Wincenty Lipka poinformował, że jest zasadnicza różnica pomiędzy dyrektorem który jest umocowany do podejmowania decyzji a menagerem którego komisja ma wyłonić. Ten menager póki co nie ma prawa przedstawiać jak ma wyglądać struktura, jak ma funkcjonować szpital. Jak zostanie powołany wtedy tak. Decyzją Zarządu jest powoływanie i odwoływanie kierowników jednostek pomocniczych. To są dwie sprawy i nie ma co ich

łączyć. Nie ma co zrzucać odpowiedzialności na dyrektora bo to nie jest jego odpowiedzialność.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że rozmawiają o tej samej funkcji. Ma być dyrektor i to wszystko. Nie chodzi o to żeby grać słowami „dyrektor”, „menager”.

Radny Tadeusz Nowicki stwierdził, że nie może być tak iż dzisiaj nie wiedzą nawet gdzie będzie siedziba. Społeczeństwo Pionek i Iłży oczekuje na odpowiedź.

Radny Waldemar Trelka stwierdził, że tu nie chodzi o to „żeby króliczka złapać, tylko żeby go gonić”. Ta uchwała będzie bezprzedmiotowa w sytuacji kiedy upadnie główna uchwała czyli ta o połączeniu. Nic nie będzie jednoznacznie dookreślone ponieważ tu chodzi o „czary, mary” i o nic więcej.

Radny Roman Frąk stwierdził, że groźnie zabrzmiało w wypowiedzi Wicestarosty, że szpitale mogą się nie znaleźć w sieci. Zapytał jakie warunki powinien spełnić szpital pierwszego szczebla i czy szpitale powiatu spełniają te warunki.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że jak radny Trelka chce sprawdzić czy chodzi tylko „o gonienie króliczka” to prosi żeby zagłosował za pozytywną opinią dla przedłożonego projektu uchwały o połączeniu.

Następnie poinformował, że I stopień szpitala musi spełnić podstawowy warunek a mianowicie posiadać izbę przyjęć, bądź szpitalny oddział ratunkowy oraz z 5 wskazanych przez ustawę oddziałów musi posiadać 2. Są to: chirurgia ogólna, choroby wewnętrzne, położnictwo i ginekologia, neonatologia, pediatria. Zatem z tych 5 oddziałów szpital musi posiadać co najmniej 2. Stwierdził, że na dzień dzisiejszy można przyjąć że obydwa szpitale są w sieci szpitali.

Poinformował, że do 31 grudnia 2017 roku obowiązuje przyzwolenie Sanepidu na działalność zakładu leczniczego w warunkach jakie są. Nikt w tej chwili nie pracuje nad zmianą tego terminu, nikt tej daty nie zamierza przesunąć. Zapytał co będzie 1 stycznia 2018 roku w szpitalu w Pionkach. Czy dyrektor ds. lecznictwa pozwoli funkcjonować blokowi operacyjnemu wiedząc o tym, że jest niedostosowany.

Z-ca dyrektora SPZZOZ w Pionkach Sławomir Idzikowski poinformował, że wymogi określone przez ministra zdrowia są bardzo szczegółowe. Obecnie szpital w Pionkach funkcjonuje na tzw. pozwoleniu warunkowym. Wygasa ono z końcem roku i jeśli nic się nie zmieni nie zostanie przedłużone.

Radny Roman Frąk zapytał jakie to ma znaczenie dla kwestii połączenia lub nie szpitali.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że podstawą zaproponowania uchwały o połączeniu była zmiana struktury tego nowego podmiotu. Jeśli samodzielnie pozostawią szpital w Pionkach to w momencie kiedy kontrola uzna że oddział chirurgii trzeba zamknąć pozostanie tam tylko jeden oddział – wewnętrzny. A to dyskwalifikuje szpital z sieci. Natomiast szpital w Iłży jest w nieco lepszej sytuacji bo posiada oddział pediatrii, oddział wewnętrzny i to już go kwalifikuje do tego żeby pozostał w sieci. Są potrzebne nakłady finansowe żeby dostosować blok operacyjny. Jeśli to będzie jeden podmiot w dwóch lokalizacjach to ratują i kupują sobie czas na dostosowanie szpitala pionkowskiego. Takimi przesłankami kierował się Zarząd proponując połączenie szpitali.

Radny Waldemar Trelka poinformował, że jeżeli oddział chirurgiczny w Pionkach nie spełnia kryteriów to będzie funkcjonował w sensie realnym, rzeczywistym w Iłży. Jeżeli ZOL jest ładny i perspektywicznie daje szanse na przyciągnięcie pozostałych dwudziestu kilku

pacjentów, bo tam ciągle nie ma pełnego obłożenia, to z kolei ZOL w Iłży ma problemy. I tak pomalutku „gaszone jest światło”. Tak to interpretuje.

Radny Roman Frąk stwierdził, że jest zadowolony z tego co teraz powiedział Wicestarosta. Tylko jest pytanie: dlaczego tak późno? I dlaczego nie rozmawiano szczerze jakie będą konsekwencje łączenia tych szpitali? To nie jest tak, że radni odrzucają propozycję Zarządu bo im się tak podoba. Radni od jakiegoś czasu prosili o pełną informację. Jeżeli ta informacja składałaby się z takich szczegółowych wypowiedzi ustnych, albo złożonych na piśmie, że planuje się np. zamknięcie oddziału chirurgicznego po to żeby te dwa podmioty w jednym mogły funkcjonować, bo w Pionkach nie zdąży się zrobić remontu. Itd. Parę kroków do przodu o które się upominali miesiąc temu spowodowałyby może dzisiaj inną dyskusję.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że cały czas mimo wszystko pracują na projekcie ustawy, nie znają rozporządzeń, także żyją różnymi złudzeniami że może się uda bo ktoś coś powiedział, że może jakaś furka się otworzy. Niestety ta furka jest bardzo niebezpieczna. Oczywiście oddział wewnętrzny w samodzielnym publicznym szpitalu w Pionkach będzie mógł w drodze konkursu wówczas starać się o zakontraktowanie usług. Czy to jest bezpieczne? Stwierdził, że uważa że nie.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie trzeba przyciągać pacjentów do ZOL-u bo oni są tylko nie ma kontraktu.

Więcej pytań i uwag nie zgłoszono.

Przy 1 głosie za, 8 przeciwnych, 0 wstrzymujących się **Komisja odrzuciła projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie połączenia Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach i Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej - Szpital w Iłży.**

Przewodniczący Rady Społecznej przy SPZZOZ w Pionkach Kazimierz Myśliwiec w imieniu mieszkańców miasta i gmin y Pionki zwrócił się do przewodniczącego Komisji aby zwrócił się do Zarządu Powiatu o podjęcie natychmiastowej modernizacji chirurgii i sali operacyjnej w szpitalu w Pionkach. Stwierdził, że jeszcze jest czas na to, jest pozwolenie na budowę, są pieniądze z miasta i gminy Pionki. Dlatego też w imieniu mieszkańców zwraca się do przewodniczącego żeby taki wniosek do Zarządu skierował.

Radny Zbigniew Dziubasik jako radny i członek Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej złożył wniosek do Zarządu Powiatu o podjęcie modernizacji szpitala w Pionkach. Poprosił o przegłosowanie tego wniosku.

Radny Wincenty Lipka zaproponował uzupełnić wniosek radnego Dziubasika o modernizację szpitala w Iłży.

Radni: Zdzisław Mroczkowski i Krzysztof Kozera poparli propozycję zmodyfikowania wniosku, tak żeby on dotyczył modernizacji szpitala w Pionkach i w Iłży.

Przy 9 głosach za, 0 przeciwnych, 0 wstrzymujących się Komisja przyjęła wniosek do Zarządu Powiatu w sprawie podjęcia natychmiastowej modernizacji szpitala w Pionkach i w Iłży celem dostosowania ich do wymogów.

Przewodniczący Komisji ogłosił 10 min. przerwę.

Po przerwie wznowiono obrady. ***Przystąpiono do realizacji 5 pktu porządku dziennego posiedzenia – zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie powołania i ustalenia składu osobowego Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Dyrektora w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatu Radomskiego.***

Radny Tadeusz Nowicki stwierdził, że skład Komisji powinien zostać uzupełniony o przedstawicieli Iłży i Pionek.

Wicestarosta Radomski Leszek Margas poinformował, że ustawa precyzyjnie reguluje ilość osób w Komisji. Ponadto stawia warunek wyższego wykształcenia dla członka Komisji. Mówi także o tym, że w składzie musi być lekarz. Stwierdził, że rozważali czy przedstawiciel Iłży i Pionek w składzie Komisji powinien być. Stwierdzili, że tacy przedstawiciele mogą być nieobiektywni. Dlatego Zarząd Powiatu doszedł do wniosku że lepiej żeby takich przedstawicieli nie było.

Przy 3 głosach za, 0 przeciwnych, 5 wstrzymujących się Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie powołania i ustalenia składu osobowego Komisji Konkursowej do przeprowadzenia konkursu na stanowisko Dyrektora w Samodzielnym Publicznym Zespole Zakładów Opieki Zdrowotnej Powiatu Radomskiego.

Przystąpiono do realizacji 6 pktu porządku dziennego posiedzenia – sprawy różne i wolne wnioski.

Spraw nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku dziennego posiedzenia **Przewodniczący** zamknął 24 posiedzenie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej o godz. 14.45.

Protokołowała:

Małgorzata Dróżdż

Przewodniczący Komisji

/ - / Marian Wikło

